

Michał Krok

REALIZACJA ZASADY PRAWDY W POSTĘPOWANIU CYWILNYM A CIĘŻAR DOWODU I CIĘŻAR ARGUMENTACJI

W niniejszym artykule omówiona zostanie problematyka ustaleń faktycznych sądu – jako zgodnych z prawdą oraz problematyka wpływu reguł ciężaru dowodu i ciężaru argumentacji na takie ustalenia faktyczne. Rozważania prowadzone będą przede wszystkim na podstawie obecnie obowiązujących norm kodeksu postępowania cywilnego, niemniej opracowanie ma charakter teoretycznoprawny, dlatego też znajdują się w nim przykłady odnoszące się do historycznego stanu prawnego, do innych niż prawo cywilne gałęzi prawa, a teoretyczną podstawą części analiz są wybrane fragmenty koncepcji dyskursu praktycznego opracowanych na gruncie teorii i filozofii prawa.

Wyjaśnienie okoliczności sprawy i ustalenie podstawy faktycznej dochodzonych roszczeń, zgodnie z normatywnym, ustawowym modelem stosowania prawa powinny być zgodne z prawdą (art. 3 oraz art. 212 § 1 k.p.c.¹). Zagadnienie „zgodności z prawdą” wymaga udzielenia odpowiedzi na pytanie, lub przynajmniej próby jej udzielenia, o jaką „prawdę” chodzi? W szczególności, czy mamy do czynienia z koncepcją określaną w dogmatyce prawa i postępowania cywilnego jako prawda materialna/obiektywna, czy też z koncepcją prawdy formalnej/sądowej? Rozstrzygnięcie tego problemu łączy się z kolei z pytaniem, czy, i jaką „prawdę” łączymy z zasadą prawdy i jaka zasada prawdy jest realizowana w razie rozstrzygnięcia sprawy na podstawie reguły dystrybucji ciężaru dowodu czy ciężaru argumentacji (?).

1. ZASADA PRAWDY JAKO NACZELNA ZASADA POSTĘPOWANIA CYWILNEGO

1.1. PROBLEMATYKA ZASAD PRAWA

Niezwykle obszerna, teoretycznoprawna problematyka zasad prawa (zasad prawnych)² – jako jedno z najczęściej dyskutowanych zagadnień we współcze-

¹ W brzmieniu nadanym ustawą z dnia 16.09. 2011 r. o zmianie ustawy – *Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw*, Dz. U. 2011.233.1381.

² W ogólności: R. Dworkin, *Biorąc prawa poważnie*, Warszawa 1998 (w szczególności s. 56 i n.); H.L.A. Hart, *Pojęcie prawa*, Warszawa 1998 (w szczególności „Posłowie”, s. 318 i n.);

snej teorii i filozofii prawa – przekracza ramy rozważań w niniejszym tekście, z wyjątkiem krótkiego wprowadzenia w tę problematykę, które pozwoli na omówienie kwestii realizacji zasady prawdy w postępowaniu cywilnym.

Spośród istniejących w teorii i filozofii prawa koncepcji zasad prawa, chciałbym zwrócić uwagę na dwie: koncepcję wywodzącą się od R. Dworkina i R. Alexy'ego oraz koncepcję sformułowaną w polskiej teorii prawa, przede wszystkim w pracach Z. Ziemińskiego, S. Wronkowskiej i M. Zielińskiego³. W literaturze z zakresu dogmatyki prawa cywilnego stosowane są obie te koncepcje – czyli ujęcie zasad jako dyrektyw niekonkluzywnych lub zasad jako dyrektyw optymalizacyjnych⁴ pochodzące od R. Dworkina i R. Alexy'ego oraz wypracowane w polskiej teorii prawa ujęcie dyrektywne i ujęcie opisowe zasad prawa⁵. Pisząc „stosowane są”, mam na myśli powoływanie się w opracowaniach dogmatyczno-prawnych na koncepcje zasad prawa powstałe w dyskursie teoretycznoprawnym, które są następnie podstawą systematyzacji rozważań doktrynalnych lub źródłem definicji, natomiast nie są przedmiotem analizy w oderwaniu od problematyki danej gałęzi prawa obowiązującego. Tak więc, w doktrynie prawa i postępowania cywilnego możemy wskazać przykłady interpretacji zasad prawa zgodnej z koncepcją opracowaną w polskiej teorii prawa⁶, jak również przykłady definiowania zasad prawa zgodnie z niepozytywistycznym ujęciem zasad jako wartości mających źródło poza systemem prawa obowiązującego⁷, czy też zasad jako dyrektyw niekonkluzywnych/dyrektyw optymalizacyjnych⁸.

Upraszczając: zasada jako dyrektywa niekonkluzywna nie spełnia schematu, w myśl którego w każdych okolicznościach O nastąpi skutek S przy zastosowaniu normy o konstrukcji „jeżeli O, to S”⁹. Natomiast, zasada jako dyrektywa optymalizacyjna nakazuje realizację określonego stanu rzeczy w możliwie naj-

T. Gizbert-Studnicki, *Zasady i reguły prawne*, „Państwo i Prawo” 1988, z. 3; S. Wronkowska, M. Zieliński, Z. Ziemiński, *Zasady prawa. Zagadnienia podstawowe.*, Warszawa 1974; L. Morawski, *Zasady prawa – komentarz krytyczny*, Studia z Filozofii Prawa, red. J. Stelmach, Kraków 2001; S. Wronkowska, Z. Ziemiński, *Zarys teorii prawa*, Poznań 2001, s. 186 i n.; M. Zieliński, *Wykładnia prawa. Zasady, reguły, wskazówki*, Warszawa 2002, s. 35 i n.; M. Araszkiwicz, T. Gizbert-Studnicki, *Teoria praw podstawowych Roberta Alexy'ego*, „Przegląd Sejmowy” 2011, nr 3, s. 113–130.

³ S. Wronkowska, M. Zieliński, Z. Ziemiński, *Zasady prawa...*; S. Wronkowska, Z. Ziemiński, *Zarys...*, s. 186 i n.; M. Zieliński, *Wykładnia prawa ...*, s. 35 i n.; Por. również K. Opalek, J. Wróblewski, *Zagadnienia teorii prawa*, Warszawa 1969, s. 56; J. Wróblewski, *Zagadnienia teorii wykładni prawa ludowego*, Warszawa 1959, s. 255–260.

⁴ Por. L. Morawski, *Zasady...*, s. 72–73, s. 77.

⁵ Por. S. Wronkowska, Z. Ziemiński, *Zarys...*, s. 186 i n.; M. Zieliński, *Wykładnia prawa...*, s. 35 i n.

⁶ Por. M. Safjan [w:] M. Safjan (red.), *System prawa prywatnego*, t. 1: *Prawo cywilne – część ogólna*, Warszawa 2007, s. 271–273 i wskazana tam literatura.

⁷ Por. M. Safjan [w:], *System...*, s. 262–267 i wskazana tam literatura.

⁸ Z. Radwański, *Prawo cywilne – część ogólna*, Warszawa 1999, s. 17.

⁹ Por. M. Araszkiwicz, *Konkluzywność reguł prawnych*, ZNUJ TBSP 2010, Zeszyty Prawnicze, z. 16, s. 43–62.

większym stopniu uwzględniającym faktyczne i prawne okoliczności danego przypadku.

Powyższa dystynkcja, elementarna na gruncie teorii i filozofii prawa, spotyka się z różną – pod względem stosowanej terminologii i sformułowanych definicji – implementacją w dogmatyce prawa¹⁰. Zgodnie z poglądem wyrażonym przez Zielińskiego, koncepcja rozróżniania zasad prawa i reguł/norm zwykłych, pochodząca od Dworkina i Alexy’ego, „odbiega od pryncypiów, na których zasada się nasza (polska – przyp. MK) kultura prawna”¹¹. Opracowania dogmatyczne kładą nacisk mniej na strukturę zasad i ich modelowe przedstawienie, a bardziej i przede wszystkim na: (1) wagę zasad prawa jako norm prawa obowiązującego o szczególnej doniosłości na obszarze danej gałęzi prawa; (2) a także na zasady jako wzór dla modelu, nie samej zasady, a modelu służącego rozwiązaniu konkretnego zagadnienia prawnego. Te dwa podejścia, opracowane w polskiej teorii prawa odpowiadają siatce pojęciowej i powszechnym intuicjom polskiej kultury prawnej¹², nazywane są odpowiednio ujęciem dyrektywalnym i opisowym w definiowaniu zasad prawa¹³. Tak więc, niezależnie od tego, czy daną zasadę możemy uznać za dyrektywę niekonkluzywną, czy też za dyrektywę optymalizacyjną, według kryterium pochodzącego od R. Alexy’ego, dogmatyka prawa zgodnie dostrzega w zasadach prawa aspekt aksjologiczny i aspekt wzorcowy w ramach obowiązującego zbioru norm/w ramach danej gałęzi prawa. Zasady prawa uznawane są za wskaźnik wartości leżących u podstaw prawa, za szczególnie istotne („zasadnicze”) normy prawne, wyznaczające zarówno kierunek działań prawodawczych, proces wykładni prawa, kierunki stosowania prawa, jak również kształtujące granice praw przyznanych poszczególnym podmiotom i rozstrzygające ewentualne kolizje norm prawnych¹⁴.

Antycypując dalszą część rozważań, można zadać następujące pytanie: czy akceptując pogląd o szczególnej aksjologicznej doniosłości zasady prawdy, przy jednoczesnej akceptacji poglądu, w myśl którego zasada ta ma charakter dyrektywy optymalizacyjnej nakazującej realizację określonego stanu rzeczy w możliwie największym stopniu, możemy zaakceptować pogląd „stopniowalnej” prawdziwości ustaleń faktycznych sądu? Czyli, czy twierdzenie sądu o fakcie sprawy może być częściowo prawdziwe?

Przyjrzyjmy się w pierwszej kolejności, jak zasada prawdy jest pojmowana w dogmatyce procesowego prawa cywilnego.

¹⁰ Por. Z. Radwański, *Prawo cywilne...*, s. 17; M. Safjan [w:] *System...*, s. 261 i n.; W. Siedlecki, Z. Świeboda, *Postępowanie cywilne. Zarys wykładu*, Warszawa 2001, s. 57–58; Z. Resich, J. Lapiere, T. Misiuk-Jodłowska, *Postępowanie cywilne*, Warszawa 2000, s. 109 i n., s. 122–125.

¹¹ M. Zieliński, *Wykładnia prawa...*, s. 36–37.

¹² *Ibidem*.

¹³ S. Wronkowska, M. Zieliński, Z. Ziemiński, *Zasady prawa...*, s. 53 i n.

¹⁴ Por. Z. Radwański, *Prawo cywilne ...*, s. 17.

1.2. NACZELNE ZASADY POSTĘPOWANIA CYWILNEGO

W dogmatyce procesowego prawa cywilnego wyróżnia się naczelne zasady postępowania cywilnego¹⁵, w części opracowań nadając innym zasadom status zasad konstrukcyjnych¹⁶. Zgodnie z tym ujęciem naczelnymi zasadami postępowania cywilnego są zasady, które ukierunkowują całą działalność procesową sądu i innych organów państwowych i społecznych oraz stron i uczestników postępowania na najlepszą realizację zadań wymiaru sprawiedliwości w sprawach cywilnych; określa się je również jako idee przewodnie albo założenia podstawowe postępowania cywilnego wyrażone w normach prawa procesowego, odnoszące się do całości postępowania cywilnego i wskazujące metody i sposoby realizacji jego celów (funkcji); zasady naczelne postępowania wypływają z zasad ustroju polityczno-społecznego i gospodarczego danego państwa¹⁷. Zasadami konstrukcyjnymi określa się natomiast szereg zasad, które odnoszą się do poszczególnych instytucji lub stadiów postępowania cywilnego, bądź do technik prowadzenia i organizacji postępowania oraz jego sprawnego przebiegu, ale którym nie można przyznać charakteru zasad naczelnych¹⁸. Do zasad konstrukcyjnych zalicza się m.in. zasadę dwustronności procesu, zasady orzekania, czy zasady postępowania odwoławczego. W katalogu zasad naczelnych najczęściej znajdują się zasady: prawdy materialnej, równości stron, dyspozycyjności (rozporządzalności), kontradyktoryjności, bezpośredniości, ustności, koncentracji (skupienia) materiału procesowego, jawności, kierownictwa sędziowskiego, swobodnej oceny dowodów, instancyjności, formalizmu procesowego. Przy czym część autorów wyróżnia osobną kategorię zasad naczelnych wymiaru sprawiedliwości i do niej zalicza część z wyżej opisanych zasad, np. zasadę jawności, czy instancyjności¹⁹.

1.3. JAKA ZASADA PRAWDY?

W świetle powyższej charakterystyki zasada prawdy – rozumianej jako prawda materialna – jest naczelną zasadą postępowania cywilnego ujmowaną dyrektywalnie. Pogląd, zgodnie z którym zasadę prawdy (w ogólności) wyróżnia się jako jedną z naczelnych zasad postępowania cywilnego został w ostatnim czasie zakwestionowany przez część autorów, m.in. wskutek zmian legislacyjnych

¹⁵ Tak W. Siedlecki, Z. Świeboda, *Postępowanie...*, s. 57–58; Z. Resich, J. Lapierre, T. Misiuk-Jodłowska, *Postępowanie...*, s. 109 i n., s. 122–125; P. Ryłski [w:] Ł. Błaszczak, K. Markiewicz, E. Rudkowska-Ząbczyk (red.), *Dowody w postępowaniu cywilnym*, Warszawa 2010, s. 121 i n.

¹⁶ Z. Resich, J. Lapierre, T. Misiuk-Jodłowska, *Postępowanie...*, s. 123.

¹⁷ *Ibidem*.

¹⁸ *Ibidem*.

¹⁹ Por. W. Siedlecki, Z. Świeboda, *Postępowanie...*, s. 57 i n.; Z. Resich, J. Lapierre, T. Misiuk-Jodłowska, *Postępowanie...*, s. 109 i n.

Kodeksu postępowania cywilnego²⁰, jednakże uzasadnienie tego stanowiska jest w mojej ocenie niekonsekwentne, o czym będzie mowa poniżej.

Pojęcie prawdy przeszło ewolucję wraz z ustrojem Polski – z jednej strony oraz zmianami Kodeksu postępowania cywilnego – z drugiej strony. Współczesna doktryna postępowania cywilnego posługuje się częściowo terminem „zasada prawdy”²¹ odchodząc od „prawdy materialnej”, czy „prawdy obiektywnej” będących pojęciami równoważnymi zakresowo, a z których zwłaszcza ta druga ma konotacje polityczne związane z ustrojem PRL²². Niemniej jednak, w licznych opracowaniach doktrynalnych dominuje pojęcie „prawdy materialnej”, które wydaje się być najbardziej ustalonym i ogólnie akceptowalnym²³. Prawda materialna jest zatem rozumiana jako zgodność twierdzeń o faktach sprawy z rzeczywistym stanem faktycznym istniejącym w relacjach pomiędzy stronami postępowania. Przecistawiana jej prawda formalna (sądowa) oznacza zgodność twierdzeń o faktach sprawy z wersją stanu faktycznego możliwą do ustalenia wyłącznie w oparciu o materiał dowodowy przedstawiony w toku postępowania.

Doktryna i orzecznictwo nie są zgodne, co do relacji dwóch koncepcji prawdy w postępowaniu cywilnym. Z jednej strony na pytanie, czy sąd może oprzeć swoje rozstrzygnięcie na „tym, co przedstawią mu strony” (?) udziela się odpowiedzi

²⁰ Por. P. Rylski [w:], *Dowody...*, s. 125–128 i wskazana tam literatura.

²¹ Por. K. Piasecki, *System dowodów i postępowanie dowodowe w sprawach cywilnych*, Warszawa 2010, s. 36–37; J. Jodłowski, Z. Resich, J. Lapiere, T. Misiuk-Jodłowska, *Postępowanie...*, s. 125 i n.; M. Manowska, *Zasada prawdy materialnej w świetle nowelizacji Kodeksu postępowania cywilnego*, „Prawo Spółek” 1999, nr 12; A. Jakubecki, *Kontrafaktywność a poznanie prawdy w procesie cywilnym w świetle zmian kodeksu postępowania cywilnego*, „Przegląd Sądowy” 1998, nr 10; M. Malczyk-Herdzina, *Dowód z urzędu w procesie cywilnym*, „Przegląd Sądowy” 2000, nr 6; K. Knoppek, *Zmierzch zasady prawdy obiektywnej w procesie cywilnym*, „Palestra” 2005, nr 1–2. Z literatury teoretycznoprawnej – por. T. Gizbert-Studnicki, *Prawda sądowa w postępowaniu cywilnym*, „Państwo i Prawo” 2009, z. 7; T. Pietrzykowski, B. Wojciechowski, *Równość, prawda i sprawiedliwość w procesie cywilnym. Rozważania na tle nowelizacji k.p.c.*, „Palestra” 2004, nr 9–10; T. Gizbert-Studnicki, *How Many Theories of Truth are Needed in Jurisprudence?*, „Archiv für Rechts- und Sozialphilosophie” 1985.

²² W związku z treścią uchwały Sądu Najwyższego z 27.06.1953 r. (CPrez 195/52, OSNCK 1953/4/95, „Państwo i Prawo” 1953, nr 10) ustalającej „wytyczne wymiaru sprawiedliwości i praktyki sądowej w przedmiocie stosowania w cywilnym postępowaniu spornym przepisu art. 236 (dawnego – przyp. M.K.) k.p.c.”. Por. K. Piasecki, *System dowodów...*, s. 36–37; J. Jodłowski, Z. Resich, J. Lapiere, T. Misiuk-Jodłowska, *Postępowanie...*, s. 125 i n.

²³ W. Siedlecki, Z. Świeboda, *Postępowanie...*, s. 58–60; J. Jodłowski, Z. Resich, J. Lapiere, T. Misiuk-Jodłowska, *Postępowanie...*, s. 125–129; J. Bodio, *Komentarz do art. 3 k.p.c.*, [w:] J. Bodio, T. Demendecki, A. Jakubecki, O. Marcewicz, P. Telenga, M.P. Wójcik, *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, Warszawa 2008; Por. wyrok SN z dnia 4.07.2007 r. II UK 36/07; T. Erciński, *Komentarz do art. 3 k.p.c.*, [w:] T. Erciński, J. Gudowski, M. Jędrzejewska, *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz, część pierwsza Postępowanie rozpoznawcze, część druga Postępowanie zabezpieczające*, t. 1, Warszawa 2006, s. 88 i n.; por. także M. Sawczuk, *Teoria prawdy w prawie cywilnym (procesowym i materialnym)*, [w:] *Księga pamiątkowa ku czci Profesora Zbigniewa Resicha. Studia z prawa cywilnego*, Warszawa 1985.

„zasadniczo” pozytywnej²⁴. Z drugiej strony, podkreśla się, iż dla prawdy nie ma alternatywy, a nieprawdziwe ustalenia faktyczne nie mogą być podstawą sprawiedliwego i prawidłowego rozstrzygnięcia²⁵ w związku z czym zasadę prawdy określa się mianem „zasady zasad”²⁶. Kompromisu pomiędzy koncepcją prawdy materialnej i prawdy formalnej doktryna poszukuje w odwołaniu do moralności, w tym znaczeniu obowiązek nałożony na strony postępowania w art. 3 k.p.c. jest pozbawiony sankcji prawnych, a ma znaczenie moralne²⁷ lub też zakaz kłamstwa procesowego i nakaz kompletności wyjaśnień mają „charakter moralny i procesowy”²⁸. Tak sformułowana interpretacja zasady prawdy wskazuje na traktowanie pojęcia „prawdy” jako wartości w systemie prawa procesowego.

Aksjologiczny aspekt problematyki prawdy w postępowaniu cywilnym jest dostrzegany również przez przeciwników wyróżniania zasady prawdy jako naczelnej zasady postępowania cywilnego, stąd pogląd ten uważam za niekonsekwentny. Jeżeli akceptujemy stanowisko, zgodnie z którym „prawda stanowi zawsze immanentny element procesu”²⁹, i „Skoro rozstrzygnięcie w procesie ma być słuszne [...], to nie można racjonalnie przyjąć innego sposobu wykładni poszczególnych instytucji procesowych niż zapewnienie rozstrzygnięcia zgodnego z prawdą.”³⁰, trudno jednocześnie zaakceptować deprecjonowanie prawdy do roli „postulatu” nie mającego charakteru normatywnego³¹. Z powyższych względów pojmowanie zasady prawdy w ramach dyrektywalnego ujęcia zasad prawa wydaje się uzasadnione, aczkolwiek nie rozwiązany na gruncie dogmatycznoprawnym pozostaje problem, z jaką koncepcją prawdy mamy do czynienia mówiąc o zasadzie prawdy w postępowaniu cywilnym.

Doktryna nie ukształtowała jednolitego stanowiska zarówno co do samej koncepcji prawdy³², jak również co do roli prawdy jako wartości w postępowaniu cywilnym. W publikacjach, uwzględniających nowelizacje Kodeksu postępowania cywilnego z 1996 roku i 2004 roku można spotkać poglądy sugerujące prymat zasady prawdy nad innymi zasadami i wartościami prawa i procesu cywilnego³³, poprzez zgodne poglądy o niewątpliwym odejściu od nadrzędnej roli zasady prawdy materialnej/obiektywnej w procesie cywilnym³⁴, aż po stanowisko,

²⁴ H. Dolecki, *Ciężar dowodu w polskim procesie cywilnym*, Warszawa 1998, s. 94–95.

²⁵ *Ibidem*.

²⁶ K. Piasecki, *System dowodów...*, s. 37.

²⁷ H. Dolecki, *Ciężar dowodu...*, s. 95.

²⁸ K. Piasecki, *System dowodów...*, s. 37.

²⁹ P. Ryłski [w:] *Dowody...*, s. 127.

³⁰ *Ibidem*.

³¹ *Ibidem*, s. 126.

³² J. Bodio, *Komentarz...*

³³ K. Piasecki, *System dowodów...*, s. 37.

³⁴ H. Pietrzkowski, *Prawo do rzetelnego procesu w świetle zmienionej procedury cywilnej*, „Przeгляд Sądowy” 2005, nr 10; P. Ryłski, *Działanie sądu z urzędu a podstawa faktyczne wyroku*

w myśl którego obecnie obowiązująca wersja Kodeksu postępowania cywilnego opiera się na koncepcji prawdy formalnej jako zasady dominującej w postępowaniu cywilnym³⁵.

Obawy związane z odejściem od zasady prawdy rozumianej jako prawda materialna zostały z punktu widzenia filozofii prawa wyrażone przez T. Pietrzykowskiego i B. Wojciechowskiego w związku z nowelizacją kodeksu postępowania cywilnego z 2004 roku³⁶. Obawy te okazały się poniekąd słuszne, biorąc pod uwagę orzecznictwo sądów związane z normami statuującymi prekluzję dowodów w sprawach gospodarczych, czy w postępowaniu uproszczonym, gdyż normy te były stosowane z pominięciem możliwości dopuszczania dowodów z urzędu przez sąd działający „w obronie” zasady prawdy rozumianej materialnie³⁷. Ostatnia istotna nowelizacja Kodeksu postępowania cywilnego³⁸, usuwająca system prekluzji, stanowi w mojej ocenie pewien zwrot w stronę koncepcji prawdy materialnej, aczkolwiek nie uszczuplający kontradiktoryjności dotychczasowego modelu postępowania.

Niezależnie od powyższych kwestii, uważam, że nie umniejszając zasadności wszelkich dotychczasowych argumentów na rzecz zasady prawdy materialnej jako naczelnej zasady postępowania cywilnego, należałoby zwrócić uwagę na regułę *lex parsimoniae* w kontekście pojęcia prawdy, którym posługuje się Kodeks postępowania cywilnego. Pojęcie prawdy nie zostało bowiem nigdy (w tym w latach 2004–2012) wyeliminowane z treści kodeksu, w szczególności z treści art. 3. Zgodnie z podstawową regułą wykładni językowej, nie należy bez dostatecznych powodów przypisywać zwrotom interpretowanym znaczenia odmiennego od znaczenia przyjętego w języku potocznym³⁹. Cele niniejszego opracowania nie pozwalają na omówienie problemów natury filozoficznej i semiotycznej łączących się z korespondencyjnym rozumieniem prawdy⁴⁰ ale jak sądzę, nie budzi kontrowersji teza, iż rozumienie prawdy w języku potocznym jest rozumieniem prawdy w jej klasycznym, korespondencyjnym znaczeniu. Idąc dalej, prawnicy posługują się korespondencyjnym pojmowaniem prawdy jako „zgodności zdania z pozajęzykową rzeczywistością” w ramach zagadnienia prawdy materialnej⁴¹. Tak więc, nie

cywilnego, Warszawa 2009, s. 84; W. Kuberska, *Prekluzja materiału procesowego jako sposób koncentracji procesu cywilnego*, cz. I, „Radca Prawny” 2008, nr 3, s. 69;

³⁵ K. Knoppek, *Zmierzch zasady prawdy obiektywnej w procesie cywilnym*, „Palestra” 2005, nr 1–2; Por. J. Bodio, *Komentarz...*

³⁶ T. Pietrzykowski i B. Wojciechowski, *Równość...*, s. 16–20;

³⁷ Por. wyrok SN z 14.02.2007 r., sygn. akt II CSK 401/06; wyrok SN z 23.10. 2007 r., sygn. akt III CSK 108/07.

³⁸ Ustawa z dnia 16.09. 2011 r. o zmianie ustawy – *Kodeks postępowania cywilnego* oraz niektórych innych ustaw, Dz. U. 2011.233.1381.

³⁹ J. Wróblewski, *Sądowe stosowanie prawa*, Warszawa 1988, s. 131.

⁴⁰ J. Woleński, *Epistemologia*, t. III, *Prawda i realizm*, Kraków 2003, s. 104 i n.

⁴¹ T. Gizbert-Studnicki, *Prawda sądowa...*, s. 9.

widzę dostatecznych powodów aby pojęciu prawdy użytemu m.in. w art. 3 i art. 212 §1 k.p.c. przypisywać odmienne znaczenie od znaczenia przyjętego w języku potocznym, w szczególności znaczenie zbieżne z którąś z definicji prawdy sądowej / formalnej. Zatem nie dostrzegam przeciwwskazań w traktowaniu zasady prawdy – jako zasady w ujęciu dyrektywalnym i zasady jako dyrektywy optymalizacyjnej – w jej materialnym rozumieniu i uważam, że takie rozumienie prawdy na gruncie Kodeksu postępowania cywilnego nie zostało nigdy wyeliminowane.

Argument sformułowany w poprzednim akapicie pozwalam sobie traktować jako założenie dla dalszych rozważań poświęconych regułom dystrybucji ciężaru dowodu i ciężaru argumentacji w ustaleniach faktycznych sądu.

2. REGUŁY CIĘŻARU DOWODU I CIĘŻARU ARGUMENTACJI W USTALENIACH FAKTYCZNYCH SĄDU

2.1. PRAWDA SĄDOWA/FORMALNA

Twierdzenia sformułowane w poprzedniej części rozważań nie oznaczają, że zagadnie prawdy sądowej, czy też formalnej, nie ma (i nie powinno mieć) znaczenia dla ustalenia stanu faktycznego przez sąd. T. Gizbert-Studnicki określił prawdę sądową jako pojęcie niesprowadzalne do pojęcia prawdy materialnej⁴². Jeżeli przyjęlibyśmy, że pojęcia prawdy materialnej i prawdy sądowej są podrzędne zakresowo wobec jednego wspólnego pojęcia prawdy, to w sytuacji, w której twierdzenie T jest fałszywe materialnie i twierdzenie T jest prawdziwe sądowo naruszamy logiczną zasadę sprzeczności próbując określić wartość prawdy bądź fałszu tego zdania z pominięciem podziału zakresu pojęcia prawdy na materialną i sądową⁴³. Pojęcie prawdy materialnej musimy uznać za pojęcie semantyczne, czyli odwołujące się do pozajęzykowej rzeczywistości, natomiast pojęcie prawdy sądowej wydaje się mieć charakter pragmatyczny, odnoszący się do zespołu czynności konwencjonalnych – złożonych aktów mowy – dokonywanych w toku stosowania prawa⁴⁴. Rozwinięcie tej myśli przekracza ramy niniejszego opracowania. Chciałbym jedynie zaznaczyć, że z perspektywy ciężaru argumentacji i ciężaru dowodu istotna jest rola reguł ciężaru argumentacji i ciężaru dowodu jako jednych z tych reguł, które rządzą dokonywaniem czynności konwencjonalnych warunkujących prawidłowość aktu dokonania ustalenia faktycznego. Zwróćmy uwagę, że reguły ciężaru dowodu rządzące ustaleniami faktycznymi sądu, są regułami stosowanymi w toku określonej procedury, której niewadli-

⁴² T. Gizbert-Studnicki, *Prawda sądowa...*, s. 15.

⁴³ *Ibidem*, s. 7.

⁴⁴ Por. A. Grabowski, *Judicial Argumentation and Pragmatics*, Kraków 1999; J. Jaśkiewicz, *Poznanie faktów w postępowaniu cywilnym*, Warszawa 2013.

wość może być oceniana wyłącznie z perspektywy reguł składających się na tą procedurę. Prawidłowo przeprowadzone postępowanie dowodowe nie oznacza, że twierdzenia sądu o faktach są zgodne z pozajęzykową rzeczywistością.

Twierdzenia sądu o faktach mogą być zgodne z pozajęzykową rzeczywistością, jednakże związek pomiędzy prawdą w znaczeniu materialnym/obiektywnym, a prawdą w znaczeniu formalnym/sądowym nie ma charakteru pojęciowego⁴⁵. O prawdziwości „sądowej” danego zdania decydują reguły materialnoprawne i proceduralne rządzące ustaleniami faktycznymi sądu, spośród których możemy wyróżnić takie reguły, których racjonalizacja odwołuje się prawdy rozumianej materialnie (np. reguły umożliwiające sądowi powoływanie biegłych, czy też reguły dające możliwość przeprowadzenia dowodu nie powołanego przez strony), jak również reguły, których racjonalizacja umożliwia dokonanie ustaleń faktycznych (i wydanie decyzji stosowania prawa) przy braku dostatecznych dowodów prowadzących do twierdzeń o faktach zgodnych z pozajęzykową rzeczywistością (np. reguła wyrażona w art. 6 k.c., czy też niektóre domniemania prawne)⁴⁶. Realizacja zasady prawdy rozumianej materialnie / obiektywnie oraz siła związku pomiędzy prawdą formalną / sądową, a osiągnięciem prawdy materialnej / obiektywnej zależy od tego, jak rozkładają się role reguł pierwszego z wymienionych powyżej typów w stosunku do innych reguł mających wpływ na ustalenia faktyczne sądu, w tym reguł dystrybucji ciężaru dowodu i ciężaru argumentacji. Im większa rola reguł pierwszego typu, tym większe prawdopodobieństwo prawdziwości materialnej ustaleń faktycznych sądu⁴⁷. Natomiast, szersza możliwości wydania decyzji stosowania prawa w oparciu o regułę dystrybucji ciężaru dowodu lub argumentacji zawsze oznaczać będzie większe prawdopodobieństwo osiągnięcia ustaleń faktycznych prawidłowych z perspektywy danej procedury stosowania prawa ale „prawdziwych sądowo”.

Przyjrzyjmy się zatem, jaką rolę w uzasadnianiu twierdzeń o faktach i osiągnięciu ich prawdziwości odgrywają reguły dystrybucji ciężaru dowodu i ciężaru argumentacji.

2.2. CIĘŻAR DOWODU I CIĘŻAR ARGUMENTACJI

Dla celów niniejszego opracowania przyjmuję dwie reguły ciężaru dowodu i ciężaru argumentacji o analogicznej strukturze. Pierwszą z nich jest reguła tzw. obiektywnego ciężaru dowodu, którą w związku z brzmieniem art. 6 k.c. można sformułować w następujący sposób:

⁴⁵ T. Gizbert-Studnicki, *Prawda sądowa...*, s. 17.

⁴⁶ *Ibidem*.

⁴⁷ *Ibidem*, s. 18.

Udowodnij fakt, gdyż jego nie udowodnienie spowoduje, że nie wywiedziesz skutków prawnych z tego faktu.

Drugą jest reguła ciężaru argumentacji w mocnym sensie proceduralnym:

Uzasadnij swoją tezę. W przeciwnym przypadku, gdy nikt inny tego nie uczyni, teza twoja zostanie odrzucona, a teza przeciwstawna zostanie uznana za uzasadnioną⁴⁸.

Powyższe reguły rozstrzygają o tym, która z tez będących przedmiotem dyskursu zostanie zaakceptowana jako uzasadniona („liczy się jako uzasadniona”⁴⁹). Jeżeli ciężar dowodu / argumentacji spoczywa na uczestniku opowiadającym się za tezę T, a teza ta pozostanie nieuzasadniona w chwili rozstrzygnięcia dyskursu, to decydent przyjmie tezę nie-T jako uzasadnioną.

Powyższe reguły mają charakter konstytutywny⁵⁰. W koncepcji J. Searle’a⁵¹ oraz w późniejszych opracowaniach na temat reguł konstytutywnych odróżniono i poddano dyskusji dwa kryteria⁵², według których charakteryzujemy daną regułę jako regułę konstytutywną. Pierwsze kryterium jest kryterium funkcjonalnym, funkcją reguł konstytutywnych jest kreowanie i definiowanie określonych form zachowań. Drugie kryterium jest kryterium strukturalnym, zgodnie z którym reguły konstytutywne przybierają postać „X liczy się jako Y”⁵³.

Sądzę, że pomiędzy regułą ciężaru argumentacji w mocnym sensie proceduralnym i regułą obiektywnego ciężaru dowodu a regułami konstytutywnymi wyróżnionymi według kryterium strukturalnego zachodzi odpowiedniość polegająca na tym, że ciężar argumentacji i ciężar dowodu rozstrzygają sporny przypadek właśnie według schematu „X liczy się jako Y”. W razie nie uzasadnienia danej tezy „X”, inna teza „Y” liczy się jako uzasadniona, a także, w razie wątpliwości co do tezy X, teza Y liczy się jako uzasadniona ze względu na związanie tezy X obiektywnym ciężarem dowodu lub ciężarem argumentacji w mocnym sensie proceduralnym⁵⁴.

⁴⁸ T. Gizbert-Studnicki, *Rozkład ciężaru argumentacji w dyskursie interpretacyjnym*, Studia z Filozofii Prawa, red. J. Stelmach, Kraków 2003, s.68; T. Gizbert-Studnicki, *The Burden of Argumentation in Legal Disputes*, „Ratio Iuris” 1990, vol. 3, s. 121.

⁴⁹ *Ibidem*.

⁵⁰ T. Gizbert-Studnicki, *The Burden...*, s. 123; T. Gizbert-Studnicki, *Rozkład ciężaru...*, s. 68. Dyskusję wokół zagadnienia reguł konstytutywnych opisuje S. Czepita, *Reguły konstytutywne a zagadnienia prawoznawstwa*, Szczecin 1996, s. 45 i n.

⁵¹ J. Searle, *Speech Acts. An Essay in the Philosophy of Language*, Cambridge 1969, tłum. pol.: *Czynności mowy. Rozważania z filozofii języka*, Warszawa 1987.

⁵² Kryteria te wzbudziły obszerna polemikę – por. S. Czepita, *Reguły konstytutywne...*, s. 53 i n.

⁵³ J. Searle, *Czynności mowy...*, s. 33 i n., s. 50 i n.

⁵⁴ M. Krok, *Ciężar argumentacji i ciężar dowodu w rozumowaniach prawniczych*, rozprawa doktorska, Kraków 2011, s. 341 i n. (npubl.).

2.3. UZASADNIENIE TWIERDZENIA WEDŁUG REGULY CIĘŻARU DOWODU/ARGUMENTACJI

T. Gizbert-Studnicki nazywa uzasadnienie „negatywne” (fakt F nie miał miejsca) –opierając się na regule ciężaru argumentacji lub ciężaru dowodu – uzasadnieniem instytucjonalnym⁵⁵. Uzasadnienie instytucjonalne opiera się na konwencjonalnie przyjętych regułach, które na gruncie danego systemu prawa kwalifikują materiał dowodowy jako wystarczający dla uzasadnienia twierdzenia, podczas gdy ten sam materiał na gruncie innego systemu prawa, inaczej regulującego obiektywny ciężar dowodu, zostanie uznany za niewystarczający do uzasadnienia twierdzenia. Tak rozumiane uzasadnianie twierdzeń o faktach w oparciu o reguły ciężaru dowodu z całą pewnością funkcjonuje w wielu systemach prawa. Osobną kwestia pozostaje problem „siły” takiego uzasadnienia.

Uzasadnienie instytucjonalne tezy nie-T opiera się na braku należytego uzasadnienia tezy T, brak ten umożliwia uznanie za uzasadnioną tezę nie-T i wydanie decyzji przez organ rozstrzygający spór. Jednakże brak merytorycznego uzasadnienia tezy nie-T może powodować wrażenie, że teza jest gorzej/słabiej uzasadniona⁵⁶, ponieważ nie mamy dowodów na jej poparcie, a teza jedynie „liczy się” jako uzasadniona wskutek nieuzasadnienia tezy będącej jej przeciwieństwem. Sądzę, że problem „siły” uzasadnienia jest nierozstrzygalny i ujawnia się w różnym stopniu w poszczególnych, konkretnych przypadkach. Uzasadnienie negatywne (instytucjonalne) niejednokrotnie wzbudza wątpliwości, czy nawet sprzeciw uczestników sporu lub jego obserwatorów. Przykładowo, w sprawach karnych dotyczących przestępstw mających kontekst polityczny, popełnianych w okresie PRL, ustalenia historyków oraz powszechna wiedza o danym zdarzeniu powodują, że osoby oskarżone o popełnienie określonego czynu są w opinii społeczeństwa „winne” jego popełnienia, podczas gdy na mocy orzeczeń sądów wobec braku dostatecznych dowodów zapadają wyroki uniewinniające (sprawa „Grudnia 1970”). Podobnie w sprawach cywilnych o odszkodowania za błędy w sztuce lekarskiej czy zaniedbania administracji publicznej, odpowiedzialność „obiegowo” przypisana poszczególnym osobom nie ma nic wspólnego z dowodami na okoliczność tezy „Kowalski wyrządził szkodę”. W poszczególnych sprawach, zarówno karnych, jak i cywilnych materiał dowodowy może kształtować przekonanie sądu o zasadności tezy związanej ciężarem dowodu w różnym stopniu. Istotne jest to, że reguły rozkładu ciężaru dowodu, pomimo ich konwencjonalnego charakteru, mają ustawową podstawę dającą organowi rozstrzygającemu spór legitymację do wydania decyzji w sytuacji wątpliwości co do danej tezy. Można więc przyjąć, że „siła” uzasadnienia samej reguły rozkładu ciężaru dowodu, które składa się nie tylko z ustawowej

⁵⁵ T. Gizbert-Studnicki, *Rozkład ciężaru...*, s. 68–70, 76.

⁵⁶ *Ibidem*, s. 69.

podstawy obowiązywania ale ma również kontekst aksjologiczny, kulturowy, czy wielowiekową tradycję prawną – jak jest w przypadku domniemania niewinności i obiektywnego ciężaru dowodu – przenosi się na uzasadnienia negatywne (instytucjonalne) decyzji wydawanych według takich reguły. Nieco inaczej wygląda kwestia reguły ciężaru argumentacji.

2.4. PRZEDMIOT CIĘŻARU ARGUMENTACJI

Prosta dystynkcja na stan faktyczny i stan prawny jest niewystarczająca dla rozgraniczenia zakresu ciężaru dowodu i ciężaru argumentacji⁵⁷. Dla potrzeb dalszych rozważań przyjmijmy, że ciężar argumentacji łączy się ze dyskursem walidacyjnym (spór o obowiązywanie prawa) i dyskursem interpretacyjnym (spór o wykładnię, o znaczenie interpretowanego zwrotu).

Jeżeli chodzi o problematykę walidacyjną i spór o obowiązywanie podstawy normatywnej orzeczenia, to spór ten dotyczy ewentualnego podważenia domniemania obowiązywania norm prawa stanowionego – zgodnie z koncepcją zaprezentowaną przez A. Grabowskiego⁵⁸. Jak zauważa autor koncepcji – zasada *iura novit curia* nie zwalnia sądu z rozważenia wszelkich argumentów „za” lub „przeciw” obowiązywaniu danej normy⁵⁹. Zatem związanie sądu tą zasadą i przyjęcie konstrukcji domniemania obowiązywania norm powoduje, że uzasadnienie twierdzenia o obowiązywaniu norm zawsze będzie miało uzasadnienie pozytywne, którego przesłankami będą fakty ogłoszenia aktu prawnego, jego wejścia w życie i brak normy derogującej. Możemy na takie uzasadnienie patrzeć również z perspektywy uzasadnienia negatywnego – instytucjonalnego, gdyż teza o nieobowiązywaniu normy, z którą związany jest ciężar argumentacji pozostaje nieuzasadniona, aczkolwiek wydaje się to zabiegiem sztucznym. W przypadku twierdzeń o obowiązywaniu podstawy normatywnej decyzji oba rodzaje uzasadnień są moim zdaniem niezależne, przy czym praktyczna doniosłość tego problemu wydaje się mieć niewielkie znaczenie w systemach prawa stanowionego posiadających określone procedury wprowadzania w życie aktów prawnych.

Z inną sytuacją mamy do czynienia w dyskursie interpretacyjnym. W przypadku ciężaru argumentacji interpretacyjnej „wątpliwość” lub „niewiedza” sądu odnoszą się do ustalenia, czy dany zwrot mieści się w zakresie zwrotu znajdującego się w danym przepisie prawa. Przykładowo, czy przedsiębiorca świadczący dostawę materiałów i usługę ich częściowego montażu jest podwykonawcą

⁵⁷ M. Krok, *Ciężar...*, s. 312.

⁵⁸ „Jeżeli norma N została ogłoszona w sposób zgodny z proceduralnymi warunkami ogłaszania norm prawnych i weszła w życie (F_1) oraz nie weszła w życie, ogłoszona w sposób zgodny z proceduralnymi warunkami ogłaszania norm prawnych, norma ją derogująca D (F_2), to norma N obowiązuje.”, A. Grabowski, *Prawnicze pojęcie obowiązywania prawa stanowionego. Krytyka niepozytywistycznej koncepcji prawa*, Kraków 2009, s. 516.

⁵⁹ A. Grabowski, *Prawnicze pojęcie...*, s. 519.

w rozumieniu przepisów o umowie o roboty budowlane, czy jest wyłącznie dostawcą (?) i nie może zostać objęty ochroną przewidzianą w art. 647¹ k.c. Można przyjąć, że zasada *iura novit curia* nie zwalnia sądu z dokonania ustaleń interpretacyjnych i uzasadnienia tezy, że stan faktyczny F jest rodzajem stanu, których klasa jest określona w hipotezie normy H. Pozostaje pytanie, czy uzasadnienie takiej tezy może być uzasadnieniem negatywnym – instytucjonalnym? Sądzę, że tak jest w modelowym ujęciu dyskursu interpretacyjnego – jako dyskursu praktycznego, w którym brak racji za tezą „T2” powoduje uznanie tezy „T1”, a reguły tego dyskursu zapewniają mu konkluzywność⁶⁰. Natomiast, z perspektywy stylu uzasadnień decyzji sądowych, sądzę że w większości przypadków mamy do czynienia z pozytywnym i merytorycznym uzasadnianiem decyzji interpretacyjnych albo brakiem rozważań z zakresu wykładni prawa w sytuacjach, w których uczestnicy realnego dyskursu nie mają wątpliwości co do znaczenia tekstu prawnego.

Zasada *iura novit curia* w każdej sprawie ma znaczenie przesądzające dla obowiązków sądu, niemniej jednak istnieją w moim przekonaniu co najmniej dwie kategorie spraw, w których ciężar argumentacji odgrywa szczególną rolę. Są to sprawy, gdzie (1) stan faktyczny „podpada pod” normę zinterpretowaną w określony sposób, albo (2) stan faktyczny podpada pod kilka niezależnych od siebie norm. W takich sprawach ciężar argumentacji wiążący strony sporu nie podważa zasady *iura novit curia* ale powoduje, że możemy rozważać kwestię związania stron sporu ciężarem argumentacji w słabym sensie proceduralnym (*Uzasadnij swoją tezę, gdyż nikt inny tego za ciebie nie uczyni*).⁶¹ a to z uwagi na zasadę *clara non sunt interpretanda*. Pełni ona rolę reguły preferencji wiążącej stronę ciężarem argumentacji o podpadaniu stanu faktycznego sprawy pod określone znaczenie normy.

Pierwsza (1) z wymienionych wyżej sytuacji została omówiona powyżej przykładem, gdzie wątpliwość łączy się z zakresem nazwy „podwykonawca”⁶². Do tego rodzaju przypadków dowodzenia i jednoczesnej argumentacji prawnej możemy zaliczyć również: (a) dowodzenie faktów instytucjonalnych⁶³, takich jak zawarcie umowy czy nabycie prawa własności; (b) faktów ustawodawczych (*legislative facts*)⁶⁴ w postępowaniach przed sądami konstytucyjnymi, gdzie

⁶⁰ Por. M. Krok, *Ciężar...*, s. 326.

⁶¹ T. Gizbert-Studnicki, *Rozkład ciężaru...*, s. 67–68; T. Gizbert-Studnicki, *The Burden...*, s. 120–121.

⁶² Por. M. Krok, *Ciężar...*, s. 249 i n.

⁶³ Por. T. Gizbert-Studnicki, *Przedmiot ustaleń sądu w procesie cywilnym*, „Krakowskie Studia Prawnicze” 1974, nr 7, s. 155 i n.; T. Gizbert-Studnicki, *O pewnych osobliwościach stwierdzeń faktycznych sądu w procesie cywilnym*, „Studia Cywilistyczne” 1974, z. 24, s. 128 i n.; L. Morawski, *O pewnym rozumieniu prawa i faktu oraz niektórych jego zastosowaniach*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 1980 z. 1, s. 188 i n.

⁶⁴ K. Wojtyczek, *Ciężar dowodu i argumentacji w procedurze kontroli norm przez Trybunał Konstytucyjny*, „Przegląd Sejmowy” 2004, nr 1, s. 12 i n.

przedmiotem ustaleń jest określenie sposobu funkcjonowania danej regulacji prawnej na płaszczyźnie zjawisk społecznych i jej wpływu na te zjawiska pod kątem konstytucyjności przyjętych rozwiązań; (c) domniemania interpretacyjne⁶⁵ obejmujące swoim zakresem zarówno wątpliwości natury faktycznej, jak i prawnej (*in dubio pro reo* – art. 5 §2 k.p.k., *in dubio pro libertate*⁶⁶, *in dubio pro fisco*⁶⁷).

Druga z sytuacji (2) ma miejsce w orzecznictwie polskich sądów cywilnych co najmniej (przykładowo) w następujących rodzajach spraw, (a) w sprawach, w których mamy do czynienia z roszczeniami opartymi o przepisy o rękojmi za wady i o ogólne przepisy o odpowiedzialności odszkodowawczej⁶⁸; (b) w sprawach o ochronę dobra osobistego, które jest jednocześnie chronione regulacją szczególną (np. twórczość artystyczna spełniająca przesłanki utworu w rozumieniu prawa autorskiego)⁶⁹; (c) w sprawach o tzw. bezumowne korzystanie z gruntu, możliwych do rozpoznania w oparciu o ochronę prawa własności albo bezpodstawne wzbogacenie⁷⁰.

Zatem, zasada *iura novit curia* nie ogranicza poznania prawa przez sąd, a rozumowanie walidacyjne lub interpretacyjne przedstawione przez strony nie ma charakteru rozstrzygającego daną sprawę. Inaczej sytuacja wygląda w przypadku ciężaru dowodu, którego przedmiotem są dowody zaprezentowane przez uczestników postępowania, a które z założenia muszą prowadzić do ustalenia stanu faktycznego zgodnego z prawdą. Powróćmy zatem do zasady prawdy w ustaleniach faktycznych sądu w sprawach cywilnych.

2.5. CIĘŻAR DOWODU A REALIZACJA ZASADY PRAWDY

Rola ciężaru dowodu w ramach poznania prawdy czy raczej ustalenia prawdy w procesie cywilnym, została ukształtowana wskutek zmian Kodeksu postępowania cywilnego z 1996 r. i 2004 r. Poznanie prawdy i ustalenie stanu faktycznego będącego podstawą rozstrzygnięcia nie jest obecnie domeną sądu, w tym sensie, że sąd przestał być odpowiedzialny za wynik postępowania dowodowego. Zgodnie z orzeczeniem Sądu Najwyższego z 7 października 1998 r. (II UKN 244/98) „od 1 lipca 1996 r., wskutek zmiany treści art. 232 oraz uchylecia § 2 w art. 3, nastąpiło zniesienie zasady odpowiedzialności sądu za wynik postępowania dowodowego”⁷¹.

⁶⁵ Por. L. Morawski, *Wykładnia w orzecznictwie sądów*, Toruń 2002, s. 227 i n.

⁶⁶ *Ibidem*, s. 234–237.

⁶⁷ *Ibidem*, s. 239–240.

⁶⁸ Por. np. Wyrok SN z 11.12. 2009 r. (V CSK 180/09); Wyrok SN z 8.12.2005 r. (II CK 291/05).

⁶⁹ Por. Wyrok SA w Krakowie z 5.03. 2005 r. (I ACa 35/04).

⁷⁰ Por. Wyrok SN z 9.03. 2007 r. (II CSK 457/06).

⁷¹ T. Ereciński, *Komentarz...*, s. 88 i n.

Relacje zasady prawdy wobec uregulowań ciężaru dowodu są postrzegane na gruncie dogmatyki prawa jako pozostające w „niesprzeczności”⁷². „Reguły ciężaru dowodu, aby spełniły właściwie swoją funkcję, muszą być zastosowane do prawidłowo ustalonej podstawy faktycznej, tzn. zgodnej z rzeczywistym stanem rzeczy (z prawdą). W żadnym więc wypadku zasada prawdy nie niweczy znaczenia reguł ciężaru dowodu (w obu postaciach), jak również stosowanie tych reguł nie ogranicza poznania prawdy przez sąd.”⁷³. Pogląd ten zawiera w sobie brak wyraźnego zróżnicowania prawdy na materialną/obiektywną bądź formalną/sądową. Jakkolwiek problematyka ciężaru dowodu jako ewentualnego środka służącego rozstrzygnięciu sprawy poprzez uzyskanie prawdy formalnej jest zauważana, tak ciężar dowodu jest przywoływany jako podstawa rozstrzygnięcia w sytuacji nie wyjaśnienia stanu faktycznego, a nie w sytuacji osiągnięcia prawdy w formalnym znaczeniu. Zgodnie z takim stanowiskiem „Racjonalny ustawodawca musi uwzględnić sytuację, w której wyjaśnienie stanu faktycznego nie zawsze jest możliwe. W związku z tym stworzone zostały przez ustawodawcę materialnoprawne podstawy rozstrzygnięcia sprawy cywilnej (art. 6 k.c.)” i jednocześnie „W języku prawniczym wskazane jest posługiwanie się jednym pojęciem prawdy. Nie ma prawdy *formalnej*, *materialnej* czy *obiektywnej*. Jest tylko jedna prawda, którą powinien poznać sąd, która powinien poznać sąd aby prawidłowo rozstrzygnąć sprawę.”⁷⁴.

Powyżej cytowany pogląd jest nie do zaakceptowania z logicznego i filozoficznego punktu widzenia z uwagi na opisane powyżej zagadnienie niesprowadzalności pojęcia prawdy formalnej/sądowej do pojęcia prawdy materialnej/obiektywnej.

Reguły ciężaru dowodu determinują poznanie sądowe⁷⁵, które możemy nazwać poznaniem zinstytucjonalizowanym⁷⁶, dokonywanym m.in. przy wykorzystaniu zespołu reguł konstytutywnych określających kiedy „X liczy się jako Y”/„X jest rozpoznawane jako Y”. Są to nie tylko reguły ciężaru dowodu ale również inne reguły limitujące poznanie pozajęzykowej rzeczywistości. Jeżeli dokument świadczący, „że X” trafia do akt z uchybieniem norm o prekluzji dowodów, to „X liczy się jako nie-X”, chyba że mamy inne dowody „że X”.

⁷² H. Dolecki, *Ciężar dowodu...*, s. 98–99.

⁷³ *Ibidem*, z powołaniem poglądów K. Piaseckiego, *Rozkład ciężaru dowodu w sprawach cywilnych z elementem zagranicznym*, „Nowe Prawo” 1980, nr 7–8 oraz tenże, *Prawda w procesie cywilnym*, „Nowe Prawo” 1989, nr 2–3.

⁷⁴ H. Dolecki, *Ciężar dowodu...*, s. 99.

⁷⁵ M. Zieliński w monografii *Poznanie sądowe a poznanie naukowe* (Poznań 1979) analizuje całokształt problematyki łączącej się z różnicami pomiędzy sposobem poznawania rzeczywistości na gruncie procedury sądowej i w nauce. Mnie interesuje jedynie różnica strukturalna. Por. także najnowszą monografię poświęconą poznaniu faktów w postępowaniu cywilnym autorstwa J. Jaśkiewicza, *Poznanie faktów w postępowaniu cywilnym*, Warszawa 2013.

⁷⁶ Por. M. Krok, *Ciężar...*, s. 350–352.

Przyglądając się poznaniu sądowemu z perspektywy klasycznej koncepcji wiedzy możemy najprościej scharakteryzować wspomnianą „instytucjonalność” poznania sądowego.

„Wiedza wedle poglądu traktowanego jako klasyczny, to prawdziwe, uzasadnione przekonanie”⁷⁷. Możemy wiedzę ująć w formułę {S wie, że A}, a S wie, że A wtedy i tylko wtedy, gdy (1) A jest prawdziwe; (2) S jest przekonany, że A; (3) S ma wystarczające uzasadnienie dla swojego przekonania, że A⁷⁸.

Jeżeli za S uznamy sąd rozpatrujący sprawę, to musimy odrzucić z dalszych analiz warunek (2) będący sferą heurezy (subiektywnego przekonania, stanu psychicznego), gdyż podmiotem poznającym jest sąd, a nie sędzia. Złożenie do akt sprawy dokumentu świadczącego, „że X” z naruszeniem reguł procedury nie wpływa na poznanie sądu, a co najwyżej sędziego (sędziów) i jego wewnętrzne przekonanie. Przekonanie sądu jest kwestią uregulowaną przez normy prawne i dyrektywy opracowane w orzecznictwie, pozwalające oprzeć się na materiale dowodowym określonej jakości. Natomiast, warunki (1) i (3) są ze sobą ściśle powiązane. Prawdziwość ustaleń faktycznych można uzasadnić wyłącznie na podstawie dowodów. Brak dowodów lub dowody niewystarczające dla uzasadnienia tezy powodują instytucjonalne uzasadnienie tezy przeciwniej na podstawie reguły obiektywnego ciężaru dowodu. Następstwa takiego uzasadnienia polegające na tym, że teza liczy się również jako *pro veritate habetur* są raczej konsekwencjami ustalonej społecznie tradycji myślenia, mającej korzenie w prawie rzymskim, a nie muszą mieć nic wspólnego z prawdą rozumianą korespondencyjnie.

Twierdzenia wyrażane na gruncie dogmatyki prawa o tym, że „nie ma prawdy materialnej i prawdy formalnej”, a jest „jedna prawda, którą powinien poznać sąd” są zatem obarczone błędem polegającym na mieszanii kategorii semantycznych i pragmatycznych.

3. PODSUMOWANIE

Powracając do zadanego na wstępie pytania, czy twierdzenie sądu o fakcie sprawy może być częściowo prawdziwe (?) musimy je uściślić pytając, o jaki fakt chodzi i o jaką prawdziwość? Podstawą orzeczenia sądu cywilnego jest, co do zasady, zbiór twierdzeń o faktach, aczkolwiek możemy zdefiniować fakt „główny” – jako fakt, z którego strona wywodzi skutki prawne, i który jest podstawą do zastosowania danej normy prawa materialnego. Częściowa prawdziwość twierdzenia o takim fakcie jest nieakceptowalna z perspektywy korespondencyjnej koncepcji prawdy, a zatem niezgodna z zasadą prawdy rozumianą materialnie/

⁷⁷ J. Woleński, *Epistemologia*, t. II, *Wiedza i poznanie*, Kraków 2001, s. 23.

⁷⁸ *Ibidem*, s. 25.

obiektywnie. Możemy się jednakże zgodzić, że w zbiorze twierdzeń o faktach sprawy znajdują się twierdzenia zarówno prawdziwe (materialnie), jak i fałszywe. Okoliczność ta stanowi w moim przekonaniu argument na rzecz charakteryzowania zasady prawdy rozumianej materialnie – jako zasady optymalizacyjnej (w sensie Dworkinowskim), nakazującej dążenie do dokonania ustaleń faktycznych odpowiadających rzeczywistości stanowi rzeczy, w tej mierze, w jakiej jest to możliwe⁷⁹. Oceniając dokonanie ustaleń faktycznych zgodnych z prawdą rozumianą materialnie – jako oczekiwany stan rzeczy, sytuację, do której sąd powinien dążyć, nadajemy równocześnie zasadzie prawdy materialnej/obiektywnej rangę zasady w ujęciu dyrektywalnym – normy o szczególnej doniosłości na obszarze danej gałęzi prawa, gwarantującej ochronę wartości przez prawo.

Reguły ciężaru argumentacji nie przełamują zasady *iura novit curia*, dlatego też nie mają one wpływu na realizację zasady prawdy w toku prawidłowo przeprowadzonego postępowania cywilnego. Natomiast orzekanie w oparciu o reguły ciężaru dowodu nie stanowi realizacji zasady prawdy rozumianej materialnie/obiektywnie. Reguły te stanowią podstawę decyzji w sytuacji braku dowodów lub wątpliwości, co do stanu faktycznego w oparciu o przeprowadzone dowody. Dlatego też należy je rozpatrywać jako jedne z tych reguł, które umożliwiają niewadliwe dokonywanie czynności procesowych, a w konsekwencji uzasadnienie twierdzenia „prawdziwego sądowno”.

Michał Krok

THE FULLFILLMENT OF THE PRINCIPLE OF TRUTH IN CIVIL PROCEDURE AND THE BURDEN OF PROOF AND THE BURDEN OF ARGUMENTATION

The purpose of the paper is to analyze, how rules of the burden of proof and rules of the burden of argumentation justify a thesis, which is found as a true statement by court. Two concepts of the truth discussed in the Polish civil procedure (the objective/material truth and the judicial truth) are compared in connection with the rules of the burden of proof and the burden of argumentation. The rules of burden of proof and the rules of the burden of argumentation are constitutive rules. They state under what conditions a thesis counts as justified. The justification of a decision of applying law based on the rules of the burden of proof or rules of the burden of argumentation is institutional, not substantial.

Keywords: burden of proof, burden of argumentation, constitutive rules, judicial truth, justification.

⁷⁹ T. Gizbert-Studnicki, *Prawda sądowa...*, s. 10.